

Apel prezesa Fundacji Polskiej Raoula Follereau dra Kazimierza Szałaty na 66 Światowy Dzień Trędowatych

W ostatnią niedzielę stycznia obchodzić będziemy 66 Światowy Dzień Trędowatych. Wydawać by się mogło, że trąd nas nie dotyczy i dzień ten może być obchodzony raczej gdzieś w dalekich krajach Afryki, Azji, Ameryki Południowej, czy na wyspach Pacyfiku. Tymczasem przesłanie twórcy Światowego Dnia Trędowatych Raoula Follereau jest kierowane w pierwszej kolejności do nas, mieszkańców zamożniejszej części świata, która zapomniała o tej strasznej chorobie. Niestety zapomniała też o chorych, którzy wciąż cierpią z powodu trądu, który od prawie trzydziestu lat jest chorobą całkowicie uleczalną. Oczywiście wtedy, gdy dysponujemy skutecznymi lekami. Tymczasem nie wszędzie są one dostępne. Nie wszędzie ludzie mają dostęp do służby zdrowia korzystając co najwyżej z troskliwej opieki misjonarzy zapuszczających się w najodleglejsze rejony ludzkiej nędzy. Same leki nie wystarczą. Potrzebna jest oświata sanitarna, wykształcony personel medyczny gotowy pracować w terenie a nade wszystko potrzebne są podstawowe warunki życia. Jak powiedział w tym roku światowej sławy epidemiolog prof. Christian Jonson z Uniwersytetu Abomey w Beninie, dopóki ludzie nie otrzymają dostępu do czystej wody, dopóki nie poprawią się warunki sanitarne, w których żyją mieszkańcy najuboższych krajów świata, dotąd będą dziesiątkowani przez różne zapomniane już u nas choroby.

Ale ostatnia niedziela stycznia, to dzień walki z trądem w każdej jego postaci: również z trądem egoizmu, nikczemności, relatywizmu moralnego i bezbożności. To dlatego bakteria Hansena wciąż niszczy ludzi ubogich, bo zamożni zostali zarażeni trądem chciwości i egoizmu. Dzień Trędowatych, to dzień solidarności z najbiedniejszymi mieszkańcami świata. Dzień mobilizacji sił i środków dla walki z ludzkim cierpieniem, którego symbolem jest trąd. To także dzień modlitwy i wsparcia wielkiego dzieła miłosierdzia realizowanego od stuleci przez kościół katolicki na całym świecie. Od najdawniejszych czasów bowiem ci nieszczęśnicy, którzy wyrzucani byli z wiosek i rodzin, by dogorywali w odosobnieniu, bez żadnych warunków do życia znajdowali pomoc i pociechę przy parafiach, klasztorach i stacjach misyjnych.

Bogu niech będą dzięki za wielkich świadków cierpiącego Chrystusa na ziemi. Za tych, którzy dziś niosą pomoc materialną, medyczną i duchową tym, którzy jej pilnie potrzebują. Za naszych misjonarzy i misjonarki, których praca będzie skuteczniejsza, gdy będzie wspierana przez naszą modlitwę i ofiarę.

dr Kazimierz Szałata

27 stycznia 2019.

**Fundacja Polska Raoula Follereau
nr rachunku bankowego
87 1240 1082 1111 0000 0387 2932**